

Sygnatura akt VIII Ga 253/15

VIII Ga 254/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Bartosz Przybył (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Biura P. - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko Ł. D. (1), P. M. i J. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych J. C. i P. M. oraz apelacji pozwanego Ł. D. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 30 marca 2015 r., sygnatura akt V GC 680/14

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.447,61 zł (jednego tysiąca czterystu czterdziestu siedmiu złotych sześćdziesięciu jeden groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR(...)

Sygnatura akt VIII Ga 253/15

Sygnatura akt VIII Ga 254/15

UZASADNIENIE

Biuro P. - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wniosła przeciwko członkom zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. tj. J. C., Ł. D. (1) i P. M. pozew o zapłatę kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 października 2013 roku do dnia zapłaty, domagając się nadto zasądzenia od pozwanych rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż przysługującą jej względem upadłej spółki wierzytelność wraz ze związanymi z nią prawami, nabyła w drodze umowy cesji wierzytelności z dnia 28 grudnia 2005 roku. W wyniku przeprowadzonego postępowania upadłościowego spółka została zlikwidowana i cała suma uzyskana w wyniku tego postępowania została rozdysponowana między wierzycieli. Majątek spółki nie wystarczył na zaspokojenie roszczeń wszystkich wierzycieli w całości, bowiem dla Biura P. - (...) Sp. z o.o. była to

suma 6.936,49 złotych, w związku z tym niemożliwe było zaspokojenie co do pozostałej kwoty tj. 505.925,77 złotych. Powódka wskazała jednocześnie, iż powództwo oparte jest na podstawie art. 299 k.s.h., a żądaniem pozwu objęta jest wierzytelność w łącznej kwocie 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, tj. jedynie części należności bez zrzeczenia się pozostałej części roszczenia.

W dniu 8 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy wydał w przedmiotowej sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt V GNe 878/14 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Ł. D. (1) w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł zarzut braku spełnienia przesłanek odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. z uwagi na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie oraz zarzut przedawnienia roszczenia.

J. C. i P. M. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazali, że powództwo pozbawione jest podstaw faktycznych jak i prawnych, z uwagi na fakt, iż we właściwym czasie został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) w G., której członkami zarządu pozostawali. Podnieśli także zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazali, iż na wypadek gdyby Sąd uznał, że pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości zbyt późno, powódka mimo tego nie poniosła szkody.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim Wydziałowi V Gospodarczemu.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. V Wydział Gospodarczy, w sprawie V GC 680 / 14, zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie roszczenia odsetkowego w pozostałej części. Sąd nadto zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w 2002 roku umowę. Zarząd spółki (...) składał się w tym czasie z trzech osób: prezesa zarządu J. C., członka zarządu Ł. D. (1) oraz członka zarządu P. M..

W dniu 29 lipca 2002 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożyła wniosek o otwarcie postępowania układowego.

W dniu 13 listopada 2002 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. obejmującą likwidację majątku spółki.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. zgłosiła przysługującą jej wierzytelność w stosunku do upadłej spółki. Na liście wierzytelności upadłej spółki (...) pod pozycją numer 174 wpisano wierzyciela (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w T. z wierzytelnościami uznanymi co do kwoty 512.862,26 złotych należności głównej. W dniu 28 grudnia 2005 roku na mocy umowy cesji przedmiotową wierzytelność wraz ze związanymi z nią prawami nabyło Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T..

Wierzycielowi Biuro P.- (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wpisanemu w miejsce (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wypłacono w ostatecznym planie podziału kwotę 6.936,49 złotych.

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. nadał klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci wyciągu z ustalonej listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (...) spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością w G. prowadzonym pod sygnaturą akt V GU 97/02 w zakresie kwoty 505.925,77 złotych na rzecz wierzyciela Biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T..

Pismami z dnia 17 marca 2014 roku Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wezwała P. M., Ł. D. (1) i J. C. do zapłaty kwoty 533.495,26 złotych w terminie 7 od daty otrzymania wezwania.

W odpowiedzi na wezwanie J. C. wskazał, że Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. wyrokiem z dnia 3 października 2005 roku, sygn. akt I 1C 166/04, odrzucił roszczenie jednego z kontrahentów spółki (...), uwalniając zarząd spółki od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Wskazał także, że również Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. Wydział VII K. postanowieniem z dnia 11 września 2006 roku, sygn. akt VII Kp 285/06, Ds. 35/06, umorzył postępowanie nie stwierdzając zbyt późnego zgłoszenia wniosku przez zarząd o otwarcie postępowania upadłościowego. Mając na uwadze powyższe J. C. uznał wezwanie do zapłaty za nieuzasadnione.

Odpowiadając na wezwanie do zapłaty pozwany P. M. wskazał na brak podstaw faktycznych i prawnych wezwania do zapłaty. Powtórzył także argumenty J. C..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości uzasadnione i wskazał, że swoje roszczenie strona powodowa wywodziła z treści art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce (z ograniczoną odpowiedzialnością) okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Sąd wskazał, iż w § 2 cytowanego powyżej przepisu przewidziano jednocześnie możliwość uwolnienia się przez członka zarządu od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Sąd rejonowy wskazał, iż przesłanki z § 1 powinien wykazać wierzyciel. Jeżeli natomiast pozwany członek zarządu chce uwolnić się od odpowiedzialności, to powinien na podstawie art. 299 § 2 k.s.h. i art. 6 k.c. udowodnić jedną ze wskazanych okoliczności egzoneracyjnych. Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki (a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela), jak i inne przesłanki odpowiedzialności (wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki), funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Dlatego dowody na te okoliczności, opisane w art. 299 § 2 K.s.h., muszą przedstawić członkowie zarządu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż bezsporne są okoliczności dotyczące powstania zobowiązania spółki (...) wobec spółki (...), wynikającego z zawartej pomiędzy tymi stronami umowy jeszcze przed dniem ogłoszenia upadłości spółki (...), w tym jego wysokość. Nie budziło także wątpliwości, iż w okresie powstania ww. należności członkami zarządu spółki (...) pozostawali pozwani J. C., Ł. D. (1) oraz P. M.. Do okoliczności bezspornych Sąd zaliczył także złożenie w dniu 29 lipca 2002 roku wniosku o otwarcie postępowania układowego, a następnie wydanie postanowienia z dnia 13 listopada 2002 roku o ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej spółki (...), w toku którego powodowa spółka, która na mocy umowy z dnia 28 grudnia 2005 roku nabyła wierzycielność przysługującą dotychczas (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., otrzymała kwotę 6.936,49 złotych tytułem zaspokojenia roszczenia objętego zgłoszeniem wierzycielności. Bezsporne pozostawało także zakończenie postępowania upadłościowego spółki (...) w dniu 16 października 2013 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, iż sporne pozostawało zaistnienie przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 k.s.h., na które powoływali się pozwani w złożonych sprzeciwach od nakazu zapłaty. Omówienie tych przesłanek sąd poprzedził oceną podniesionego zarzutu przedawnienia. Sąd uznał, iż zarzut ten w okolicznościach niniejszej sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie. W tym zakresie wskazał, iż strony procesu pozostawały co do zasady zgodne, iż roszczenie z art. 299 k.s.h. jest roszczeniem odszkodowawczym, a zatem do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody

wyrządzonej czynem niedozwolonym, czyli art. 442¹ §1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Sąd Rejonowy wskazał, iż strony wskazywały na różne, odmienne daty rozpoczęcia biegu obu ww. terminów.

Pozwany Ł. D. (1) wskazał, iż powódka najpóźniej w dniu cesji wierzytelności, tj. w dniu 28 grudnia 2005 roku dowiedziała się o bezskuteczności egzekucji wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., a więc od tej daty rozpoczął trzyletni bieg przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. Ponadto podniósł, iż wystarczające pozostaje uprawdopodobnienie, iż egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, co wobec toczącego się od 2002 roku postępowania upadłościowego, nie nastroczałoby żadnych trudności.

Pozwani J. C. i P. M. wskazywali z kolei, iż momentem kiedy wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce był pierwszy dzień, w którym spółka (...) pozostawała w zwłoce z zapłatą należności wobec (...). Zaakcentowali też okoliczność, iż wszczęcie postępowania upadłościowego nie doprowadziło do zawieszenia biegu terminu przedawnienia roszczeń z art. 299 k.s.h., a ponadto, iż w niniejszej sprawie upłynął także dziesięcioletni termin od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie.

Powodowa spółka z kolei wskazywała, iż trzyletni termin przedawnienia roszczenia rozpoczął bieg z chwilą ukończenia postępowania upadłościowego.

Odnosząc się do powyższych stanowisk stron Sąd I instancji podzielił co do zasady stanowisko powódki. Wskazał, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia określonego w art. 299 k.s.h. rozpoczyna się najczęściej od daty wydania postanowienia o umorzeniu egzekucji. Z tym bowiem dniem powód dopiero dowiaduje się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, ponieważ art. 442¹ § 1 k.c. wymaga objęcia świadomością wierzyciela spółki wszystkich elementów konstytutywnych roszczenia z art. 299 § 1 k.s.h., co następuje z chwilą otrzymania takich informacji, które - obiektywnie oceniając - w pełni uprawdopodobniają wystąpienie tych elementów.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy i mając na uwadze, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. objęta była egzekucją uniwersalną w postaci prowadzonego postępowania upadłościowego, momentem, w którym, zdaniem Sądu, obecny wierzyciel dowiedział się przede wszystkim nie tylko o szkodzie i jej rozmiarze, ale o osobach odpowiedzialnych (wobec braku możliwości wyegzekwowania należności w większym rozmiarze niż została zaspokojona przez upadłą spółkę) było zakończenie postępowania upadłościowego w 2013 roku. Od tego momentu zaczął, wbrew odmiennym i niezasadnym w kontekście wskazanych powyżej okoliczności twierdzeniom pozwanych, biec trzyletni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z art. 299 k.s.h., z którym powodowa spółka wystąpiła na drogę postępowania sądowego w 2014 roku. Wcześniejsze wytoczenie powództwa byłoby przedwczesne, na co wskazywał w uzasadnieniu orzeczenia także Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział I Cywilny w sprawie I 1 C 166/04.

Sąd podzielił także stanowisko powodowej spółki, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, w sytuacji gdy poprzednik powódki nie występował na drogę postępowania sądowego celem odzyskania należności od spółki (...), a jedynie zgłosił swą wierzytelność do masy upadłości ww. spółki, wydany wyciąg z listy wierzytelności stanowił dla aktualnego wierzyciela - powódki tytuł egzekucyjny, który po nadaniu mu klauzuli wykonalności upoważniał do wystąpienia z powództwem opartym na art. 299 k.s.h.

Odnosnie dziesięcioletniego terminu przedawnienia Sąd instancji wskazał, iż strona pozwana niezasadnie powoływała się na upływ tego, jako okoliczność, która aktualnie skutecznie mogłoby uniemożliwić obecnemu wierzycielowi dochodzenie roszczeń od członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. Wskazał, iż bez wątpienia zdarzeniem wywołującym szkodę w rozumieniu wskazanego powyżej przepisu pozostawała okoliczność

związana z brakiem zapłaty spółce (...) należności przez spółkę (...), co miało miejsce jeszcze przed wszczęciem w 2002 roku postępowania upadłościowego wobec ostatniej z wymienionych spółek. Niesprawiedliwe byłoby przy tym przyjęcie, że gdy upłynął 10 - letni termin od zdarzenia wyrządzającego szkodę, to wyłączy to odpowiedzialność członków zarządu, ponieważ w rezultacie odpowiedzialność ta zawsze byłaby wyłączona przy długo trwających postępowaniach upadłościowych, co byłoby sprzeczne z celem art. 299 k.s.h. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe okoliczności uzasadniały zastosowanie przez Sąd z urzędu art.5 k.c. Analizując odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (także zdaniem Sądu w powyższym aspekcie) nie należy także tracić z pola widzenia, iż odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę.

Odnośnie przesłanek egzoneracyjnych, Sąd przyjął, iż pozwani nie wykazali w wystarczającym zakresie, iż z wnioskiem o wszczęcie postępowania upadłościowego wystąpili we właściwym, przewidzianym przepisami, czasie. Faktu tego przy tym w ocenie Sądu nie można ustalić w oparciu o wynik postępowania cywilnego, które toczyło się przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim Wydziałem I Cywilnym w sprawie z powództwa (...) A. P., (...) spółki jawnej w G. przeciwko dwojgu z aktualnych pozwanych w niniejszej sprawie - J. C. i P. M. pod sygnaturą 1 I C 166/04, zakończonego oddaleniem powództwa oraz dowód z opinii biegłych rewidentów przeprowadzony w tym postępowaniu. Podobnie fakt ten nie może zostać ustalony w oparciu o wynik postępowania przygotowawczego 3Ds 35/06, zakończonego utrzymaniem w mocy przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział VII K. (VII Kp 285/06) postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 31 marca 2006 roku o umorzeniu śledztwa. Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 11 k.p.c. moc wiążącą sąd w postępowaniu cywilnym mają jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, a taki w odniesieniu do pozwanych nie został wydany. Podobnie z uwagi na to, iż powodowa spółka nie była stroną toczącego się postępowania cywilnego - I 1 C 166/04, także wyrok oddający powództwo wobec pozwanych J. C. i P. M. nie wiązał Sądu w niniejszej sprawie na mocy art. 365 § 1 k.p.c. Sąd zatem miał na uwadze jedynie fakt istnienia prawomocnego orzeczenia, nie zaś powagi rzeczy osądzonej.

Sąd Rejonowy wskazał także na uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego Wydziału I Cywilnego z dnia 3 października 2005 roku, w sprawie I 1 C 166/04, z którego wynikało, iż powództwo zostało oddalone z uwagi na jego przedwczesność oraz wątpliwości co do opinii biegłych. Nadto wskazał na treść uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim Wydziału VII Karnego z dnia 11 września 2006 roku w sprawie VII Kp 285/06 oraz treść uzasadnienia zażalenia Prokuratury Okręgowej na postanowienie o umorzeniu śledztwa, w których powoływano się na rozbieżności co do opóźnienia w złożeniu przez zarząd wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...).

Sąd Rejonowy przyjął również, iż pozwani w żaden sposób nie wykazali, iż pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, powódka nie poniosła szkody. W tym zakresie pozwani J. C. oraz P. M., którzy się tą okolicznością powoływali, nie przedstawili żadnych dowodów.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze, iż roszczenie, z jakim wystąpiła powodowa spółka na charakter roszczenia odszkodowawczego, a zatem staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Wezwania do zapłaty należności zostały skierowane wobec pozwanych pismem z dnia 17 marca 2014 roku i wyznaczony został w nich 7-dniowy termin płatności należności. Przyjmując trzydniowy termin na doręczenie korespondencji oraz wskazany termin zapłaty, roszczenie powódki stało się wymagalne z dniem 28 marca 2014 roku. W pozostałym zakresie roszczenie w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. i mając na uwadze, iż pozwani przegrali proces niemalże w całości zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodowej spółki całość poniesionych przez nią kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, również, iż na podstawie art. 130⁴ k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego sądowego zawnioskowany przez pozwanych J. C. i P. M., bowiem wymienieni, pomimo wezwania z zakreślonym rygorem pominięcia czynności związanej z koniecznością poniesienia wydatków, nie uiścili zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli wszyscy pozwani.

Pozwani J. C. i P. M. zarzucili wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki do jego zastosowania względem podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia powódki,
2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 442¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i brak uznania, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przez powódkę uległo przedawnieniu z upływem 10 lat od dnia powstania wymagalności zobowiązania,
3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie opinii biegłych rewidentów z dnia 27 czerwca 2005 roku oraz uzupełniającego przesłuchania biegłego F. P., a nadto pominięcie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie sygn. akt I 1 C 166/04,
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności opinii biegłych rewidentów z dnia 27 czerwca 2005 roku oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie W., VII Wydział K. z dnia 11 września 2006 roku, wydanego w sprawie VII Kp 285/06, poprzez błędne przyjęcie, iż pozwani nie złożyli wniosku we wskazanym w art. 299 § 2 k.s.h. właściwym czasie,
5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie poprzez błędne przyjęcie, że biegły F. P. w trakcie składania ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie zmienił wnioski zawarte w opinii pisemnej i jednocześnie wskazał na spóźnione złożenie przez pozwanych wniosku o wszczęcie postępowania układowego,
6. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie brak przyjęcia, że ewentualne niezłożenie przez pozwanych wniosku, o którym mowa w art. 299 § 2 k.s.h. w terminie nie spowodowało zwiększenia szkody po stronie powódki.

Wymieni pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu wg norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, iż Sąd I instancji z niezrozumiałych względów nie zastosował 10-letniego okresu przedawnienia roszczeń wskazanego w art. 442¹ § 1 k.c. i przyjął z urzędu na zasadzie art. 5 k.c., iż podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia jest sprzeczny z celem art. 299 k.s.h. W ten niebываły sposób Sąd Rejonowy w Gorzowie W. w zaskarżonym wyroku pośrednio wskazał, iż podnoszenie przez członków zarządu zarzutu przedawnienia de facto zawsze będzie łączyło się nadużywaniem przez nich prawa. Pozwani wskazali, iż strona powoda nie podniosła zarzutu z art. 5 k.c. W tej sytuacji stanowisko Sądu I instancji nie sposób uznać za uzasadnione, zaś 10-letni termin przedawnienia roszczeń rozpoczął się w dniu powstania wymagalności roszczenia względem wierzyciela pierwotnego (...) Sp. z o.o. Pozwani podnieśli również, iż Sąd I instancji dokonał całkowicie błędnej i dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wskazali, iż na rozprawie w dniu 19 marca 2015 roku Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z całości akt Sąd Rejonowego w Gorzowie W. sygn. akt VII Kp 285/09, sygn. akt I 1 C 166/04 oraz sygn. akt V U 97/02 co obligowało Sąd do wypowiedzenia się w pełnym zakresie co do materiału dowodowego zgromadzonego w tych postępowaniach, a czego Sąd I instancji nie uczynił odnosząc się jedynie szczątkowo do kilku dokumentów, a nadto dokonując ich jednostronnej i sprzecznej z treścią wykładni. W dalszej części uzasadnienia skarżący dokonali oceny dowodów z opinii biegłych, dowodów z zeznań świadków i stron oraz przedstawili argumenty, zawarte w uzasadnieniach orzeczeń wydanych we wskazanych postępowaniach, podając, iż wynika z nich, że wniosek o otwarcie postępowania układowego i upadłościowego spółki (...) został zgłoszony we właściwym czasie. Sąd Rejonowy

natomiast dokonał wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżący wskazali także, iż ewentualne spóźnione złożenie wniosku nie spowodowało zwiększenia się szkody po stronie powódki, co zostało szczegółowo wskazane przez biegłych sądowych w opinii biegłego z dnia 2 czerwca 2005 roku. Skarżący zarzucili również, iż pierwotny wierzyciel, to jest (...) Sp. z o.o. nie wystąpił przeciwko spółce (...) o zapłatę dochodzonej kwoty, a co za tym idzie nie wszczął postępowania egzekucyjnego. Gdyby poprzednik prawny powódki postąpił racjonalnie, to w czasie, gdy jego wierzytelność była wymagalna, to możliwym było zaspokojenie się z majątku spółki (...).

Pozwany Ł. D. (1) zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik postępowania:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń faktycznych niezgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegających m.in. na:

- błędnym ustaleniu, iż pozwani nie wystąpili z wnioskiem o wszczęcie postępowania upadłościowego we właściwym, przepisany czas, w czasie,
- błędnym ustaleniu, iż powódka poniosła szkodę, nawet w przypadku uznania, że wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego został przez pozwanych złożony w terminie,

a. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez lakoniczne wskazanie w uzasadnieniu wyroku okoliczności na podstawie których ustalono, że wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego nie został złożony we właściwym terminie.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez niewłaściwą wykładnię prowadzącą do błędnego ustalenia, iż po stronie pozwanego Ł. D. (2) nie zachodzą przesłanki egzoneracyjne.

Pozwany w apelacji wniósł na podstawie art. 381 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność ustalenia, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie oraz ewentualnie czy pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie wierzyciel poniósł z tego tytułu szkodę.

W związku z podniesionymi zarzutami oraz nowym wnioskiem dowodowym pozwany Ł. D. (1) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Ł. D. (2) kwoty kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w toku procesu powoływał się na szereg okoliczności, które w jego ocenie winny być wystarczające dla wykazania zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych. W tym zakresie wskazywał wyrok sprawie toczącej się przed sądem rejonowym w Gorzowie sygn. akt I C 166/04, nadto na orzeczenie o uzasadnieniu o podobnych ustaleniach faktycznych, które zapadło w sprawie toczącej się przed sądem rejonowym w Gorzowie VII Wydział Karny, sygn. akt VII KP 285/06. Mając na uwadze te okoliczności pozwany był przekonany, iż w sposób wystarczający wykazał zaistnienie przesłanek uwalniających go od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. Tymczasem, dopiero w świetle uzasadnienia sądu I instancji okazało się, iż dowody przedstawione przez pozwanego były dla sądu niewystarczające. Stąd koniecznym stało się na etapie wnoszenia apelacji złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta, na okoliczności czy wniosek został przez pozwanego wniesiony w terminie oraz czy ewentualnie pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości po stronie powodów z tego tytułu zaistniała szkoda.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o ich oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania. Wniosła także o oddalenie wniosku dowodowego pozwanego Ł. D. (1) o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność ustalenia, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie oraz ewentualnie czy pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie wierzyciel poniósł z tego tytułu szkodę. Powódka podzieliła stanowisko Sądu I Instancji, iż trzyletni termin

przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c. rozpoczyna bieg z chwilą wydania postanowienia o umorzeniu lub zakończeniu postępowania upadłościowego. Za chybiony również uznała zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. oraz zarzut, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wskazała, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, co do faktu, że pozwani nie złożyli wniosku, o którym mowa w art. 299 § 2 k.s.h. we właściwym czasie, co ponadto pociągnęło za sobą zwiększenie szkody po stronie powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne w całości.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób adekwatny do wniosków stron, a zebrany materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne oraz uzasadnienie prawne Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Odnosząc się do zarzutów obu apelacji Sąd Odwoławczy omówi je łącznie, uwzględniając konieczność zachowania właściwej chronologii w procedowaniu. Jako pierwsze zatem omówione zostaną te zarzuty, które dotyczą etapu gromadzenia materiału dowodowego, następnie zarzuty dotyczące oceny dowodów. Na koniec Sąd odniesienie się do zarzutów dotyczących subsumcji ustalonego stanu faktycznego do odpowiednich norm prawa materialnego.

Rozważenie zarzutów apelacji należy poprzedzić oceną złożonego przez pozwanego Ł. D. (1) wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność ustalenia, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie oraz ewentualnie, czy pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie wierzyciel poniósł z tego tytułu szkodę. Art. 381 k.p.c. stanowi, iż sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Sąd Okręgowy wskazuje, iż zwrot „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później” nie może być pojmowany w ten sposób, że „potrzeba” ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1269/00, LEX nr 569112). W niniejszej sprawie, z uwagi na jej przedmiot, dowód z opinii biegłego na okoliczność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym oraz na okoliczność braku szkody wierzyciela jest podstawowym środkiem dowodowym, z którego może skorzystać pozwany aby wykazać przesłanki z § 2 art. 299 k.s.h. W niniejszej sprawie wniosek taki został złożony przez pozwanych J. C. i P. M. już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, co było wiadome pozwanemu Ł. D. (1). Pozwani zostali zobowiązani do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaliczki tej nie uiszcili, co spowodowało wydanie postanowienia o pominięciu dowodu na rozprawie w dniu 17 marca 2015 roku. Na rozprawie tej był obecny pełnomocnik pozwanego Ł. D. (1) i trudno przyjąć, aby nie miał świadomości, iż dowód taki nie zostanie przeprowadzony przez Sąd Rejonowy. Złożenie tym samym obecnie wniosku dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego uznać należy za oczywiście spóźnione. Argumentacja pozwanego zawarta w apelacji nie zasługuje zaś na uwzględnienie. Strona nie może skutecznie składać nowego dowodu powołując się na art. 381 k.p.c., jeżeli mogła ten dowód powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, a potrzeba jego późniejszego powołania wynika, z faktu, iż aktywność dowodowa strony okazała się niewystarczająca dla ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, zgodnego z stanowiskiem tej strony.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, zgodne z wnioskami stron. Pozwani złożyli wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu przesłuchania stron, z dokumentów w aktach albo przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Gorzowie o sygnaturach VII Kp 285/06, I C 166/04 i V U 97/02. Sąd Rejonowy tak określone dowody przeprowadził na rozprawie w dniu 17 marca 2015 roku, strony zaś obecne na rozprawie nie zgłaszały do tego żadnych zastrzeżeń. W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy ustalił, iż toczyło się postępowanie upadłościowe spółki (...), w toku którego powód został zaspokojony do wysokości 6.936,49 złotych. Nadto Sąd ustalił, iż toczyły się dwa inne postępowania sądowe, w których zapadły określone orzeczenia. Powyższe nie oznacza jednak – jako to chcą pozwani J. C. i P. M. – iż „sąd był zobligowany do wypowiedzenia

się w pełnym zakresie co do materiału dowodowego zgromadzonego w tych postępowaniach”. Założenie takie jest zupełnie błędne i nie zgodne z obowiązującym modelem dowodzenia w procesie cywilnym. Zgodnie z art. 235 § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W takich wypadkach sąd orzekający zleci przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych członków (sędzia wyznaczony) albo innemu sądowi (sąd wezwany). Należy zauważyć, iż tak zwany „dowód z akt” jest w istocie dowodem z dokumentów zgromadzonych w danych aktach. Przeprowadzenie dowodu z dokumentu polega na zapoznaniu się z jego treścią w kontekście art. 244 i 245 k.p.c., a więc z uwzględnieniem, czy jest to dokument urzędowy, czy też dokument prywatny. Powołując się na określone dokumenty strona nie powinna poprzestawać na wskazywaniu dokumentów w sposób ogólny, lecz powinna wskazywać konkretne dokumenty, które według strony wykazują konkretne fakty. Jeżeli strona wnosi o przeprowadzenie dowodu z akt albo dowodu z dokumentów w aktach, sąd może taki wniosek oddalić z uwagi na jego ogólność. Może także zobowiązać stronę do sprecyzowania wniosku dowodowego albo może dowód przeprowadzić zgodnie z jego treścią, tak jak to jest w niniejszej sprawie. Wówczas strona, która taki wniosek złożyła, może ponosić konsekwencje zbyt ogólnych ustaleń faktycznych. Skoro bowiem dowód z akt jest dowodem z dokumentów, ustaleniu na jego podstawie podlega w zasadzie przebieg postępowania oraz fakt dokonania w nim określonych czynności procesowych, czy złożenia określonych dokumentów. „Dowód z akt” natomiast nie może naruszać zasady bezpośredniości dowodów. Dotyczy to w szczególności dowodu z zeznań świadków, opinii biegłych, czy oględzin. Przeprowadzenie tych dowodów wymaga bezwzględnego zachowania procedury przeprowadzenia danego, konkretnego dowodu. W przypadku opinii biegłego dotyczy to w szczególności uczestnictwa stron w wyborze biegłego, możliwość składania wniosków o jego wyłączenie, możliwości wypowiedzenia się co do treści opinii. W niniejszej sprawie Sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłych, nie wprowadził także do stanu faktycznego ustaleń wynikających z opinii biegłych, wydanych w innych sprawach. Sąd Rejonowy ustalił jedynie, iż pozwani obecnie, powołując się na wyniki określonych postępowań sądowych, kwestionują roszczenie powódki. Ustalenia takie mają oparcie w materiale dowodowym i zostały poprawnie przez Sąd Rejonowy dokonane. Ustalenia ta natomiast są zupełnie odmienne od oczekiwań pozwanych. W tym zakresie wskazać należy, iż pozwani chcąc wykazać, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w czasie właściwym powinni odwołać się do przesłanek ogłoszenia upadłości, wynikających z stanu prawnego obowiązującego w 2002 roku i złożyć stosowne wnioski dowodowe, z których wynikałoby, iż sytuacji finansowa i majątkowa spółki (...) nie uzasadniała wcześniejszego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, sam zaś wniosek został złożony w wymaganym przez prawo terminie. Z samego bowiem faktu złożenia przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) nie wynika, iż został on złożony w czasie właściwym. Skoro zaś pozwani fakt złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym oraz fakt braku szkody po stronie wierzyciela wykazywali jedynie dowodem z przesłuchania pozwanych oraz faktem toczenia się określonych postępowań, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż aktywność dowodowa pozwanych była niewystarczająca. Treści podawane przez pozwanych były bardzo ogólne, akta zaś innych postępowań sądowych okazały się niewystarczające dla oceny sytuacji finansowej i majątkowej spółki (...) w roku 2002 oraz ustalenia, czy wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki został złożony w czasie właściwym.

Odnośnie powstania szkody powoda, zauważyć należy, iż na gruncie art. 299 § 2 k.s.h. szkoda polega albo na zawinionym doprowadzeniu przez członków zarządu do obniżenia potencjału majątkowego spółki i spowodowania w ten sposób stanu jej niewypłacalności, albo na bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniu we właściwym czasie przez członków zarządu spółki wniosku o jej upadłość (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 roku, I CSK 580/14). Przy ocenie szkody należy również brać pod uwagę sytuację wierzyciela w kontekście sytuacji finansowej spółki. Brak szkody występuje zatem wtedy, gdy sytuacja finansowa wierzyciela nie ulegałaby zmianie niezależnie od tego, czy wystąpiono by we właściwym terminie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, czy też nie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 335/10). Wskazana koncepcja szkody odwołuje się do potencjału ekonomicznego danej spółki, wpływającego na możliwość zaspokojenia wierzycieli. W niniejszym postępowaniu aktywność dowodowa pozwanych sprowadzała się do wskazania bezspornego faktu częściowego zaspokojenia wierzyciela w postępowaniu upadłościowym. Wierzyciel nie został zatem zaspokojony w całości a fakt częściowego zaspokojenia nie świadczy o tym, iż wierzyciel nie poniósł szkody. Pozwani bowiem nie wykazali żadnej aktywności dowodowej pozwalającej na jakiegokolwiek ustalenia, dotyczące stanu finansowego i majątkowego spółki

(...) przed ogłoszeniem upadłości albo chociażby na chwilę ogłoszenia upadłości. W związku z powyższym zarzuty apelacji J. C. i P. M. wymienione w punktach od 3 do 6 oraz zarzuty w apelacji Ł. D. (1), dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. są zupełnie nie zasadne. Analiza treści uzasadnienia wyroku pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a ocena ta w żaden sposób nie nosi cech dowolności, czy sprzeczności. Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 232 k.p.c., dotyczący rozkładu ciężaru dowodu, przyjmując, iż powód wykazał przesłanki swojego roszczenia, pozwani natomiast nie wykazali przesłanek z § 2 art. 299 k.s.h. Sąd jednocześnie nie oceniał opinii biegłych ani opinii takich nie porównywał, bowiem dowodów takich nie przeprowadził. Zauważone przez siebie sprzeczności w ocenie sytuacji majątkowej i (...) spółki (...) zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przywołane niejako posiłkowo, było to przy tym w ocenie Sądu Odwoławczego zbędne.

Za zupełnie niezasadny Sąd II instancji ocenia zawarty w apelacji Ł. D. (1) zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut taki można podnosić jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 lipca 2015 roku, II PK 282/14, oraz z dnia 24 czerwca 2015 roku, II CSK 435/14). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało w sposób przejrzysty, zawiera wszystkie wymagane przez prawo i praktykę sądową elementy. Sąd wskazał stanowiska stron, ustalił stan faktyczny, wskazał dowody oraz podstawę prawną powództwa i podnoszonych zarzutów. Odniósł się także do aktywności dowodowej stron i przeprowadzonych dowodów. Treść uzasadnienia jest zupełnie wystarczająca dla oceny wydanego wyroku. Skarżący Ł. D. (1) – formułując powyższy zarzut wadliwości uzasadnienia – błędnie powołuje się na „lakoniczne” wskazanie przez Sąd Rejonowy okoliczności na podstawie których ustalono, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony w czasie właściwym. Sąd bowiem nie ustalił, iż wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) nie został złożony w terminie a jedynie stwierdził w uzasadnieniu, iż pozwani nie wykazali, iż wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) został złożony w terminie. Sąd tym samym z braku aktywności dowodowej pozwanych nie poczynił i nie mógł poczynić odpowiednich ustaleń.

Odnosnie zarzutu, zawartego z apelacji Ł. D. (1) naruszenia art. 299 § 2 k.s.h., zarzut ten nie został uargumentowany w treści apelacji i w ocenie Sądu został sformułowany w odniesieniu do wyników postępowania dowodowego, co Sąd odwoławczy opisał już wyżej i co nie wymaga ponownego przytaczania. Stwierdzić zatem jedynie należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni wskazanego przepisu, prawidłowo również wskazał rozkład ciężaru dowodu i przyjął, że pozwani, w tym Ł. D. (1) nie wykazali odpowiedniej aktywności dowodowej by zwolnić się od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Przechodząc najistotniejszego w niniejszej sprawie zarzutu naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. w apelacjach strony nie kwestionowały ustaleń Sądu I instancji w zakresie trzyletniego terminu przedawnienia, wynikającego z wymienionego przepisu. Pozwani J. C. i P. M. zarzucili natomiast, iż Sąd Rejonowy nie uznał, iż roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przez powódkę uległo przedawnieniu z upływem 10 lat od dnia powstania wymagalności zobowiązania. Zarzut ten jest o tyle błędny, iż Sąd Rejonowy przyjął na stronie 8 uzasadnienia, iż roszczenie to uległo przedawnieniu z upływem dziesięcioletniego terminu. Odnosnie początku jego biegu, Sąd uznał, iż zdarzeniem wywołującym szkodę w niniejszej sprawie jest brak zapłaty spółce (...) należności przez spółkę (...), co miało miejsce jeszcze przed wszczęciem w 2002 roku postępowania upadłościowego. Data ta w ocenie Sądu Odwoławczego – przy uwzględnieniu aktywności dowodowej stron w niniejszym postępowaniu - może być uznana za prawidłową, przy czym biorąc pod uwagę wskazane wyżej rozumienie pojęcia „szkoda” na gruncie art. 299 k.s.h. właściwsze byłoby uznanie, iż szkoda powstała nie później niż w chwili ogłoszenia upadłości spółki (...). Kwestia ta jednakże jest bez znaczenia z uwagi na datę ogłoszenia upadłości to jest 13 listopada 2002 roku. Sąd Rejonowy przyjął zatem, iż roszczenie powódki przedawniło się z upływem dziesięcioletniego terminu, wskazanego w art. 442¹ § 1 k.c., jednakże nie powoduje to niezasadności powództwa z uwagi na fakt, iż podniesienie zarzutu przedawnienia narusza art. 5 k.c., stanowi tym samym naruszenie prawa. Poglądem ten Sąd Odwoławczy w całości podziela. W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż art. 5 k.c. nie wprowadza żadnych ograniczeń podmiotowych, nie można więc całkowicie wykluczyć jego zastosowania do ochrony przedsiębiorcy, przeciwko roszczeniu którego zgłoszony został zarzut przedawnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001, II CKN 604/00, OSNC 2002 r., Nr 3, poz.

32, z dnia 3 października 2000 r., I CKN 308/00, z dnia 4 października 2001 r., I CKN 458/00, nie publ., wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r. SK 5/99, OTK 2000, Nr 7, poz. 254). Artykuł 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, wymaga zawsze oceny całokształtu konkretnych okoliczności. Jego zastosowanie obejmuje równie podniesienie zarzutu przedawnienia, gdy indywidualne okoliczności w rozstrzyganej sprawie zachodzące wskazują, że opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn. IV CK 367/05, LEX nr 371507; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., sygn. III CKN 522/99, LEX nr 51563; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. V ACa 251/13, LEX nr 1391911). Od wierzyciela bowiem należy wymagać odpowiedniej staranności i zapobiegliwości w wytoczeniu powództwa (ochrony przysługujących mu praw podmiotowych) w przewidzianym w ustawie okresie biegu przedawnienia, gdy miał właśnie realną możliwość skorzystania z takiej ochrony. Jeżeli zatem wierzyciel nie miał realnej możliwości (prawnej lub faktycznej) wniesienia powództwa w okresie biegu terminu przedawnienia, mógłby on podnosić zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego dłużnika (art. 5 k.c.) powołującego się na przedawnienie dochodzonego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. I CSK 341/10, LEX nr 738382). Zastosowanie art. 5 k.c. może mieć również miejsce z urzędu, na co wskazywał Sąd Rejonowy odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 roku, IV CSK 660/15, który zapadł w bardzo podobnym stanie faktycznym, co w niniejszej sprawie.

Kwestia naruszenia prawa odnośnie podniesionego w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia nie została może szczególnie dogłębnie przeanalizowana przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ale nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, iż samo zastosowanie przez Sąd I instancji art. 5 k.c. jest uzasadnione. W tym zakresie w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zarzut podnosi strona pozwana, a zatem osoby, które zarządzały spółką (...), która to spółka nie wykonała swojego zobowiązania w terminie, przy czym domniemanie faktyczne wskazuje, iż osobami odpowiedzialnymi za to zaniechanie byli pozwani. Wymieniona spółka następnie upada, co ma dwojakie konsekwencje dla roszczenia powódki. Po pierwsze, nie można przewidzieć, czy w toku postępowania upadłościowego dojdzie do zaspokojenia wierzytelności, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości. Po drugie, wierzyciel w czasie trwania postępowania upadłościowego obiektywnie nie może skorzystać z instytucji przewidzianej w art. 299 k.s.h. z uwagi na przedwczesność powództwa. Świadczy to tym chociażby wynik wspomnianego wyżej postępowania, toczącego się przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim o sygnaturze I C 166/04. W kontekście powyższego oraz przywołanego orzecznictwa Sąd Okręgowy w pełni akceptuje zastosowanie w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji instytucji nadużycia prawa podmiotowego. Sąd Odwoławczy wskazuje jednocześnie, iż sformułowane w orzecznictwie wskazania, aby przekroczenie terminu przedawnienia nie było „nadmierne”, nie mają zastosowania w przypadku roszczeń z art. 299 k.s.h. w przypadku długotrwałych postępowań upadłościowych, na których przebieg i czas trwania poszczególni wierzyciela nie mają wpływu. Wierzyciele jednocześnie w toku postępowania upadłościowego, dotyczącego spółek posiadających określony majątek – a tak było w niniejszej sprawie - mają prawo oczekiwać na zaspokojenie w toku postępowania upadłościowego.

Z powyższych przyczyn obie apelacje należało uznać za niezasadne i na podstawie art. 385§1 k.p.c. orzec o ich oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalono na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – na kwotę 300 złotych. Zwrot kosztów Sąd zasądził w oparciu o przedłożony wniosek, przy czym nie uznał kosztów drugiego noclegu pełnomocnika powoda w dniu 25 września 2015 roku, a zatem po rozprawie odwoławczej. W ocenie Sądu była możliwość takiego zorganizowania podróży pełnomocnika powoda i jego stawiennictwa na rozprawie odwoławczej, aby stawiennictwo to wiązało się tylko z jednym noclegiem. Strona postępowania musi bowiem racjonalizować czynności związane z wydatkami. W tych okolicznościach w ocenie Sądu koszty kolejnego noclegu nie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

SSO (...)SSO(...)SSR (...)

Sygnatura akt VIII Ga 253/15

Sygnatura akt VIII Ga 254/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)